



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

marzec 2011

69

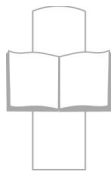
GŁOS PAPIEŻA: (*nagranie 1.mp3* – Kalwaria Zebrzydowska 7.06.1979): „Niech z tego miejsca do wszystkich, którzy mnie słuchają tutaj albo gdziekolwiek, przemówi proste i zasadnicze papieskie wezwanie do modlitwy. A jest to wezwanie najważniejsze. Najistotniejsze orędzie! [...] To jest zawsze pierwsze, podstawowe, najważniejsze”.

Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

MODLITWA ADORACYJNA

PROWADZĄCY: Niecałe dwa miesiące dzielą nas od beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II. Czym Pan Bóg pragnie nas w tym czasie najbardziej obdarować? Jak mamy przyjąć i odpowiedzieć na ten dar? Czy nasze życie po beatyfikacji ma po prostu „wrócić do normy”, tak jakby coś ważnego zakończyło się, odeszło w przeszłość? Wszyscy czujemy, że nie – że to raczej początek nowego etapu w naszym życiu; etapu, w który Jan Paweł II może wnosić jeszcze więcej niż dotąd, przez swe wstawiennictwo i przez przykład. Ojciec Święty dał nam wielki przykład modlitwy, trwania na osobistym spotkaniu z Panem Bogiem. Stąd czerpał siłę; dlatego dzisiejszy Wieczór pragniemy poświęcić jego nauczaniu modlitwy adoracyjnej. Powierzmy ten czas wspólnej modlitwy i refleksji Bożej Matce.

WSZYSCY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają pieśń, np. *Serce wielkie nam daj lub Otwórz me oczy, chce widzieć Jezusa.*



JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY

LEKTOR: Z Ewangelii według św. Jana: „Rzekł do nich Jezus: Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6,54-56).

PROWADZĄCY: Adoracja Najświętszego Sakramentu jest nierozłącznie związana z Mszą świętą. Eucharystię przeżywamy bowiem jako Ofiarę, jako Komunię i jako Obecność. Uczestnictwo w Mszy św. jest pełne, gdy przyjmujemy Komunię św., jednak pogłębia się ono, gdy jest przedłużone o osobistą adorację Pana Jezusa obecnego pod postacią Chleba. Kto zda sobie sprawę, że przyjmuje do serca samego Boga, że w Najświętszym Sakramencie jest żywy Jezus, ten pragnie z Nim dłużej przebywać, patrzeć na Niego, słuchać Go, rozmawiać z Nim – już nie tylko w zgromadzeniu

liturgicznym, ale też „sam na sam”. Pamiętamy to długie milczenie wielkiej rzeszy, która trwała w ciszy, towarzysząc adoracyjnemu milczeniu Jana Pawła II w lubelskiej katedrze. Czy mam w sobie, czy rozwijam pragnienie osobistego spotkania z Jezusem w Eucharystii?

LEKTOR: Z rozważania podczas adoracji (Wrocław, 31 maja 1997 – *nagranie 2.mp3*): „Ja jestem chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie. (...) Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim”; „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym”. „Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żyć przeze Mnie”. Jakże wielką godnością zostaliśmy obdarzeni! Oto Syn Boży daje nam samego siebie w sakramencie Ciała i Krwi swojej. Jakże nieskończenie hojny jest Bóg! Odpowiada na nasze najgłębsze pragnienia, które nie są tylko pragnieniami ziemskiego chleba, lecz sięgają horyzontów życia wiecznego. Zaprawdę, oto wielka tajemnica wiary!”

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy.

LEKTOR: Z encykliki *Ecclesia de Eucharista*: „Kult, jakim otaczana jest Eucharystia poza Mszą św. ma nieocenioną wartość w życiu Kościoła. Jest on ściśle związany ze sprawowaniem Ofiary eucharystycznej. Obecność Chrystusa pod świętymi postaciami, które są zachowane po Mszy św. – obecność, która trwa, dopóki istnieją postaci chleba i wina – wywodzi się ze sprawowania Ofiary i służy Komunii sakramentalnej i duchowej. [...] Pięknie jest zatrzymać się z Nim i jak umiłowany Uczeń oprzeć głowę na Jego piersi (por. J 13, 25), poczuć dotknięcie nieskończoną miłością Jego Serca. Jeżeli chrześcijaństwo ma się wyróżniać w naszych czasach przede wszystkim « sztuką modlitwy », jak nie odczuwać odnowionej potrzeby dłuższego zatrzymania się przed Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie na duchowej rozmowie, na cichej adoracji w postawie pełnej miłości? Ileż to razy, moi drodzy Bracia i Siostry, przeżywałem to doświadczenie i otrzymałem dzięki niemu siłę, pociechę i wsparcie!”

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy.

LEKTOR: (*nagranie 3.mp3* – cd.): „Wszyscy razem pragniemy dać wyraz naszej głębokiej wierze w Eucharystię i naszej gorącej wdzięczności za eucharystyczny pokarm, którym żywią się od prawie dwóch tysięcy lat całe pokolenia wierzących w Chrystusa. Jakże nieprzebrany i szeroko otwarty dla wszystkich jest ten skarbiec Bożej miłości. Jak przeogromny jest dług zaciągnięty wobec Chrystusa-Eucharystii! Zdajemy sobie z tego sprawę i razem ze św. Tomaszem z Akwinu wołamy: *Quantum potes, tantum aude: quia maior omni laude, nec laudare sufficis*, co w polskim tłumaczeniu można wyrazić następująco: "Z całej duszy chwal Go śmiało, gdyż przewyższa wszystko chwałą, i co pieśń zamierza" (Lauda Sion). [...] Staramy się w ciągu tych dni okazać Panu Jezusowi w Eucharystii wszelką cześć i chwałę, na jaką zasługuje. Staramy się dziękować Mu za Jego obecność, za to, że pozostaje z nami prawie od dwóch tysięcy lat. "Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, za święte Imię Twoje, któremu zgotowałeś mieszkanie w sercach naszych. Ty, o Panie Przedwieczny, stworzyłeś

wszystko dla Imienia Twego, pokarm i napój dałeś ludziom na pożywienie, nam zaś darowałeś pokarm duchowy oraz napój, i żywot wieczny przez Chrystusa Syna Twego!" Amen".

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy.

LEKTOR: Z homilii podczas Mszy św. (Lublin, 9 czerwca 1987 – nagranie 4.mp3): „Dziękuję za uczestnictwo w tej Najświętszej Ofierze, za uczestnictwo wyrażone modlitwą, śpiewem i milczeniem. Bardzo głębokim, modlitewnym milczeniem wielkiej rzeszy. Myślę, że Pan Jezus usłyszał i przyjął zarówno słowo, jak śpiew, jak i to nasze wymowne milczenie, którym powiedzieliśmy tak wiele o sobie. Niech do Jego Serca trafi i to słowo, i ta pieśń, i to milczenie, i niech zawsze będzie z nami, i niech zawsze będzie naszą mocą”.

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy. Można po chwili ciszy zaśpiewać pieśń: *O Ty, co mieszkasz sam w moim sercu na dnie lub Jezus jest tu.*

PROWADZĄCY: Rozważmy tajemnicę ustanowienia Eucharystii. W ten właśnie sposób Pan Jezus chciał pozostać z nami aż do skończenia świata. Niech Matka Boża uprasza nam żywą miłość do swego Syna, miłość szukającą osobistej więzi i bliskości.

WSZYSCY: Odmawiają dziesiątek różańca. Następnie śpiewają pieśń, np. *Jeden jest tylko Pan* lub *O Panie, Ty nam dajesz Ciało swe i Krew.*

JAN PAWEŁ II - APOSTOŁ POJEDNANIA



PROWADZĄCY: Człowiek głębokiej modlitwy ma w sobie głęboki pokój. Ojciec Święty, który mocno przeżywał wszystkie ważne ludzkie sprawy, nigdy nie tracił z oczu Bożej perspektywy, dlatego też zawsze był pełen nadziei. Pokój rodzi się w ludzkim sercu na modlitwie i może przeniknąć każdą sferę naszego życia. Wsłuchajmy się słowa Ojca Świętego, który zachęca nas do wierności modlitwie.

LEKTOR: Z homilii podczas liturgii słowa na Westerplatte (Gdańsk, 12 czerwca 1987 – nagranie 5.mp3): „Moi drodzy! To wołanie wprawdzie nie należy do liturgii, ale ma swoje liturgiczne znaczenie. My dobrze wiemy, że ile razy się modlimy, tyle razy wołamy - nie do papieża - ale wołamy do Chrystusa: Zostań z nami! Bądź z nami! Bądź z nami w każdy czas! I mamy odpowiedź gotową. On wciąż mówi: Jestem z wami. Gdzie jest was zgromadzonych w imię moje dwóch albo trzech, a co dopiero 12 tysięcy, a co dopiero nie wiem ile milionów młodych na ziemi polskiej, zgromadzonych w Jego imię. On jest z nami!”

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy.

LEKTOR: "Z homilii podczas liturgii słowa (Gorzów Wielkopolski 2.06.1997 – nagranie 6.mp3) „Życie modlitwy wyrasta z uczestniczenia w liturgii Kościoła. Aby mogło się ono rozwijać, potrzeba udziału we Mszy św., potrzeba korzystać z sakramentu pojednania. [...] Ani troski rodzinne, ani inne sprawy nie powinny pozostawać poza sferą życia duchowego. Wszelka ludzka działalność nabiera w Chrystusie głębszego znaczenia, stając się prawdziwym świadectwem. Wyrosła z ducha modlitwy, jest w konsekwencji otwarta na Boga nieskończonego i wiecznego. Pragnie

temu Bogu służyć i z Niego czerpać siłę i światło do chrześcijańskiego postępowania. «W Nim bowiem żyjemy, poruszamy się i jesteśmy»”.

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy.

PROWADZĄCY: Zazwyczaj dobrze wiemy, o co chcemy prosić naszych świętych, ale nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, czego możemy się od nich nauczyć. Ojciec Święty pragnął, by chrześcijańskie środowiska były prawdziwymi „szkołami modlitwy”, sam był człowiekiem rozmodlonym, modlącym się całym sercem, całym ciałem, całym sobą. Dlatego proponujemy obecnie, bezpośrednio przed beatyfikacją, przeżywanie 9-tygodniowej nowenny, która polega na tym, by w każdym tygodniu poświęcić przynajmniej piętnaście minut na osobistą adorację Najświętszego Sakramentu. Nowennę tę już rozpoczęliśmy w minioną niedzielę, można jednak jeszcze do niej dołączyć, przychodząc na adorację częściej lub przedłużając ją na czas dziękczynienia po beatyfikacji. Jak odprawiać taką adorację? – pomocą może służyć przygotowany w tym celu modlitewnik. Niech gorąca modlitwa uzdalnia nas do przyjęcia Bożych darów i dawania świadectwa Panu Jezusowi w codziennym życiu.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy. Następnie śpiewają „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi”. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

LEKTORZY:

- Duchu Święty, Panie i Ożywicielu! Przyjdź, zstąp, wylej dar jedności i pokoju na całą ludzkość. Spraw, by ludzie służący złu wspomnieli na Boga i zwrócili się do Niego w pokornej modlitwie, odwracając się od złych czynów.
- Duchu Święty, Pocieszycielu! Przyjdź, zstąp, umocnij serca wszystkich krzywdzonych i cierpiących prześladowania. Daj, by w głębokiej modlitwie zjednoczyli się z krzyżem Pana Jezusa i doświadczyli Jego szczególnej miłości.
- Duchu Święty, Dawco miłości! Przyjdź, zstąp, wejrzyj na naszą Ojczyznę, na nasze rodziny i wspólnoty. Niech osobista i wspólnotowa adoracja Pana Jezusa Eucharystycznego otwiera każdego z nas na drugiego człowieka i pomaga tworzyć wspólne dobro.
- Duchu Święty, Nauczycielu! Przyjdź, zstąp, naucz nas modlić się. Módl się w nas, gdy my nie potrafimy, prowadź nas i daj wytrwałość, byśmy zawsze modlili się i nie ustawali.

WSZYSCY: Odmawiają modlitwę „Ojcze nasz”, śpiewają pieśń, np. *Panie, pragnienia ludzkich serc* lub *Mój Zbawiciel*.

PROWADZĄCY: Odmawia modlitwę o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II.

Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za Jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją, że Twój sługa Papież Jan Paweł II zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych. Amen.

Następuje błogosławieństwo (jeśli jest kapłan), lub znak krzyża i śpiew: *Barka* lub *Totus Tuus*.

s. Agnieszka Koteja, albertynka

Niniejsze pomoce redagowane są w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”. Adres redakcji:
www.totustuus.janpawel2.pl Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl